

Sygn. akt III AUa 218/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy B. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 1941/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 218/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.) oraz przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna), po rozpatrzeniu wniosku z 27 czerwca 2013 r., wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonej od 1 czerwca 2013 r.

Ubezpieczona w odwołaniu od powyższej decyzji podniosła, że zgodnie

z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt K 2/12) przysługuje jej świadczenie emerytalne od dnia 22 listopada 2012 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że ubezpieczona prawo do emerytury nabyła od 1 grudnia 2008 r.; emerytura została zawieszona z powodu kontynuacji zatrudnienia. Organ rentowy 3 kwietnia

2009 r. wydał decyzję o wznowieniu wypłaty emerytury od 1 marca 2009 r.

i jednocześnie zawiesił wypłatę świadczenia z powodu osiągnięcia przychodu przekraczającego 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Z kolei decyzją

z 3 października 2011 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury od

1 października 2011 r. W ocenie organu rentowego, brak jest podstaw do podjęcia wypłaty świadczenia za okres przed dniem 1 czerwca 2013 r. gdyż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2013 r. dotyczył jedynie osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Nadto organ rentowy wskazał, iż wypłatę świadczeń wznowia się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek

o wznowienie (art. 135 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Pismem z 9 grudnia 2013 r. ubezpieczona wniosła o wypłatę emerytury za okres od 21 listopada 2012 r. do 31 maja 2013 r.

Wyrokiem z 18 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczona urodziła się (...)

W okresie od 1 września 1975 r. do 30 września 2013 r. była zatrudniona na stanowisku adiunkta w (...) Uniwersytecie (...)

w S..

W dniu 10 grudnia 2008 r. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury.

Decyzją z 17 grudnia 2008 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 1 grudnia 2008 r. Wypłatę emerytury zawieszono z uwagi na kontynuowanie przez ubezpieczoną zatrudnienia.

Decyzją z 3 kwietnia 2009 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonej wysokość emerytury i zawiesił wypłatę świadczenia z uwagi na osiąganie przychodu przekraczającego 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Decyzją z 3 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w S. wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury od 1 października 2011 r.

z uwagi na kontynuowanie przez nią zatrudnienia. Organ rentowy wskazał, że w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy

lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych

oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707; dalej jako: ustawa zmieniająca) w związku z art. 103a ustawy emerytalnej, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw z 22 listopada 2012 r., poz. 1285.

W dniu 27 czerwca 2013 r. ubezpieczona, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r., złożyła w organie rentowym wniosek o wznowienie wypłaty emerytury.

Decyzją z 8 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z 27 czerwca 2013 r., wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonej od 1 czerwca 2013 r. i ponownie ustalił wysokość świadczenia.

Sąd I instancji zważył, że odwołanie okazało się nieuzasadnione. Wskazał, że ubezpieczona domagała się wypłaty świadczeń emerytalnych za okres od 22 listopada 2012 r. do 31 maja 2013 r. (od 1 czerwca 2013 r. organ rentowy wznowił wypłatę należnego jej świadczenia). Żądanie swoje ubezpieczona wywodziła z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. K 2/12).

Zdaniem Sądu Okręgowego, stanowisko ubezpieczonej nie znajduje oparcia w prawie. Sąd ten zwrócił uwagę, że badając zgodność z Konstytucją art. 28 ustawy zmieniającej, Trybunał Konstytucyjny powiązał treść tego przepisu z treścią art. 103a ustawy emerytalnej, wskazując, iż oba te przepisy nie znajdują zastosowania do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury, nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Tylko w stosunku do tych osób przepis art. 28 ustawy zmieniającej, w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej, utracił moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1285).

W rozpoznawanej sprawie, ubezpieczona uzyskała, co prawda, prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. - niemniej jednak, z niespornych ustaleń stanu faktycznego wynika, że prawo do świadczeń emerytalnych nabyła decyzją z 17 grudnia 2008 r. (od 1 grudnia 2008 r.), a więc przed dniem 8 stycznia 2009 r.

W związku z tym, ubezpieczona nie należy do grupy osób, które z mocy omawianego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zachowały prawo do wypłaty emerytury (są to osoby, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 listopada 2012 r. podkreślał, że rozpatrywana sprawa będąca przedmiotem orzeczenia, nie dotyczyła istoty rozwiązania zawartego w art. 103a ustawy emerytalnej. Trybunał badał zastosowanie nowej treści ryzyka emerytalnego na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej do osób, które w momencie jej wejścia w życie miały ustalone prawo do emerytury na podstawie przepisów, które nie uzależniały realizacji prawa do emerytury (wypłaty) od rozwiązania stosunku pracy.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika jednoznacznie, że ubezpieczonej przyznano prawo do emerytury w czasie, gdy obowiązywał art. 103

ust. 2a ustawy emerytalnej, który brzmiał identycznie, jak dodany ustawą zmieniającą art. 103a ustawy emerytalnej. Decyzją z 17 grudnia 2008 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 1 grudnia 2008 r. i jednocześnie zawiesił wypłatę świadczenia, ponieważ kontynuowała ona zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W świetle przedstawionych argumentów uznać należy, że w niniejszej sprawie zaszyły przesłanki, które uprawniały organ rentowy do zawieszenia wypłaty emerytury w okresie od 1 października 2011 r. do 31 maja 2013 r. Ubezpieczona w dniu wejścia w życie przepisu art. 103a ustawy emerytalnej (1 października 2011 r.) kontynuowała zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, na rzecz którego wykonywała zatrudnienie bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury, tj. przed dniem

1 grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy uznał, że trafnie zauważył organ rentowy, że swoim zachowaniem wyczerpała dyspozycję znowelizowanego art. 103a ustawy emerytalnej

i zasadnie wstrzymał jej wypłatę świadczenia emerytalnego, a tym samym, zaskarżoną decyzję organu rentowego należy uznać za prawidłową i odpowiadającą obowiązującemu prawu. Stwierdził, że zawieszenie wypłaty świadczenia w okresie od 1 października 2011 r. do 31 maja 2013 r. (kiedy to ubezpieczona nieprzerwanie kontynuowała zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, na rzecz którego wykonywała zatrudnienie bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury, tj. przed dniem 1 grudnia 2008 r.), nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa

i brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o wypłatę świadczeń emerytalnych za okres od 21 listopada 2012 r. do 31 maja 2013 r.

Odnosnie kwestionowania decyzji z 8 lipca 2013 r. w zakresie daty wznowienia emerytury, Sąd Okręgowy wskazał, że generalną zasadą prawa emerytalno-rentowego jest przyznawanie, podejmowanie i wypłacanie świadczeń na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń (spełnienia przesłanek wznowienia czy wypłaty), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie (art. 129, 135 ustawy emerytalnej). Z żadnego zaś przepisu nie wynika, by po ogłoszeniu w dniu 22 listopada 2012 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, organ rentowy miał obowiązek z urzędu podjąć wypłatę świadczenia. Sąd I instancji wskazał, że skoro ubezpieczona wniosek o wznowienie wypłaty emerytury złożyła 27 czerwca 2013 r., to organ rentowy na mocy art. 135

ust. 1 ustawy emerytalnej prawidłowo podjął wypłatę świadczeń od 1 czerwca 2013 r.

Ubezpieczona wniosła apelację od powyższego wyroku. Wskazała, że prawo do emerytury nabyła faktycznie 1 grudnia 2008 r. bez względu na wiek emerytalny, jednak wiek 60 lat osiągnęła (...). Od 7 stycznia 2013 r. do 5 lipca 2013 r. przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia. Ponownie podjęła pracę od 6 lipca 2013 r. Uzyskała z ZUS informację, że w związku z wyrokiem TK (K 2/12), uzyskała prawo do wypłaty zaległego świadczenia emerytalnego od 21 listopada 2012 r. W związku z tym, złożyła wniosek z 27 czerwca 2013 r., a organ rentowy wskazał, że wypłatę świadczenia wznowiono od daty złożenia wniosku. Skarżąca podniosła, że Sąd I instancji nie odniósł się do tych faktów i nie ocenił sytuacji, dlaczego nie złożyła wniosku. Wskazała, że nie było w tym jej winy. Stwierdziła, że skoro z informacji ZUS wynikało, że ma zwrócić się o zaległe świadczenie, to dopiero wówczas złożyła wniosek. Wskazała, że na początku 2013 r. uzyskała informację, że przepisy się nie zmieniły, a już wówczas (przed urlopem) mogłaby złożyć wniosek. W ocenie apelującej, znalazła się ona w kręgu adresatów wyroku TK i należy jej się wypłata zaległego świadczenia emerytalnego za sporny okres. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji albo o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że należy jej się wypłata świadczenia emerytalnego za sporny okres, albo o uchylenie zaskarżonego wyroku

i poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w zakresie wypłaty emerytur zawieszonych w związku z wejściem w życie art. 103a ustawy emerytalnej jest jednolite. Sąd Apelacyjny podkreśla, że – jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy – powoływany wyrok TK (K 2/12) ma ograniczony zakres zastosowania, a mianowicie, zawężony jedynie do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 lutego 2014 r., III UK 154/13,

niepubl. oraz III UK 140/13, niepubl.). Jest to spowodowane tym, że nie obowiązywała wówczas ani regulacja art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, ani też przepis art. 103a tej ustawy. W związku z tym, niezgodny z zasadą zaufania obywateli do organów państwa i stanowionego przez nie prawa, wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, był przepis art. 28 ustawy zmieniającej, który zakładał nadanie przepisowi art. 103a ustawy emerytalnej mocy wstecznej, rozciągającej się na okres przed wejściem w życie ustawy zmieniającej (1 stycznia 2011 r.), ale jedynie w czasie po uchyceniu przepisu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej (od 8 stycznia 2009 r.). Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12), nie badał on konstytucyjności obowiązku uprzedniego rozwiązania stosunku pracy

z dotychczasowym pracodawcą jako warunku realizacji nabytego prawa do emerytury, lecz zastosowanie nowej treści ryzyka emerytalnego na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej do osób, które w momencie jej wejścia w życie miały już ustalone

i zrealizowane prawo do emerytury. Trybunał podkreślił, że przy podejmowaniu decyzji o przejściu na emeryturę istotne jest, aby ubezpieczony znał warunki, jakie będzie musiał spełnić, aby zrealizować to prawo i mógł się do nich przygotować. Trybunał wskazał, że w przypadku zasady zaufania obywateli do organów państwa

i stanowionego przez nie prawa, podstawą jest pewność prawa, lecz nie tyle

w rozumieniu stabilności przepisów, co w aspekcie pewności tego, że na podstawie obowiązującego prawa obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe.

W związku z tym, głównym aspektem naruszenia tej konstytucyjnej zasady

w kontekście poruszanej problematyki był fakt, że gdyby obywatele, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.,

w momencie składania wniosku o przyznanie świadczenia, wiedzieli, że będą musieli przerwać zatrudnienie, aby świadczenie uzyskać, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego mogliby zrezygnować ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuować zatrudnienie.

Ubezpieczona miała przyznane prawo do emerytury od 1 grudnia 2008 r.,

a zatem nie znalazła się w kręgu osób, wobec których Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności powoływanej regulacji art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej, z zasadą ochrony zaufania obywateli do organów państwa

i stanowionego przez nie prawa wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. W treści nabytego przez nią prawa do emerytury zawierał się nakaz rozwiązania stosunku pracy

z dotychczasowym pracodawcą w celu pobierania świadczenia. Prawo do emerytury nabywa się tylko raz w ciągu życia (por. uzas. wyr. TK sygn. akt K 2/12). Dotyczy to także emerytury, tzw. wcześniejszej, po ukończeniu 55 roku życia. Wówczas emerytura przyznana wnioskodawcy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, w sytuacji gdy był on uprawniony do wcześniejszej emerytury, nie stanowi nowego świadczenia. Prawo do emerytury wcześniejszej nie wygasa,

a w związku ze spełnieniem warunku osiągnięcia wieku emerytalnego następuje jedynie ustalenie na nowo podstawy emerytury, tzw. przeliczenie (por. wyrok SA

w Lublinie III AUa 1120/12, Lex nr 1271914). Z wnioskiem o przeliczenie świadczenia emerytalnego można zwracać się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wielokrotnie i z różnych powodów dających podstawę do przeliczenia wysokości świadczenia. Jednak decyzja o wysokości świadczenia emerytalnego, wydana po jego przeliczeniu, nie stanowi nabycia prawa do emerytury. Nadto, czym innym jest nabycie prawa do świadczenia, a czym innym realizacja jego wypłaty.

Reasumując, skoro ubezpieczona nie znalazła się w kręgu podmiotów, wobec których regulacja art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej została uznana za niezgodną z Konstytucją RP, nie było podstaw prawnych do wypłaty zawieszanej emerytury za sporny okres.

Należy ponadto wskazać – jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – że

w prawie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada wnioskowości. Oznacza to, że – z nielicznymi wyjątkami – ubezpieczony musi złożyć wniosek w celu wypłaty/ przyznania świadczenia. Nieliczne przypadki wypłaty świadczeń z urzędu nie dotyczą sytuacji ubezpieczonej. Zgodnie z art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej, w razie ustania przyczyny

powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznowia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano z urzędu decyzję o jej wznowieniu, z uwzględnieniem ust. 2. Ubezpieczona złożyła wniosek o wznowienie wypłaty świadczenia dopiero 27 czerwca 2013 r. i organ rentowy prawidłowo wznowił wypłatę świadczenia od miesiąca złożenia wniosku (1 czerwca 2013 r.).

Na marginesie należy wskazać, że organ rentowy, po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji wydał nową decyzję (z 27 maja 2014 r.) i przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. - na podstawie ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. (Dz.U.2014.169), która te kwestie reguluje.

Sąd Apelacyjny

w niniejszej sprawie nie orzeka na podstawie tej ustawy, ponieważ zaskarżona decyzja nie uwzględnia stanu prawnego wprowadzonego powyższą ustawą, a sąd ubezpieczeń społecznych bada sprawę, biorąc pod uwagę stan faktyczny i prawny aktualny na dzień wydania zaskarżonej decyzji.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej jako bezzasadną.

SSO del. Beata Górka SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka